zawiera poszukiwanie zaginionych



BIULETYN informacyjny

WYDANIE CODZIENNE

WARSZAWA
ŚRODA
16 sierpnia 1944 r.

ROK VI Nr. 53-261

Psychologia kryzysu

Kryzys — to najwłaściwsze określenie dla obecnej sytuacji w bitwie powstańczej o Warszawę. Kryzys — to znaczy czas ciężkich zmagań, kiedy ważą się losy walki. To czas najwyższego napięcia woli, ale zarazem także czas niejasnej sytuacji, zamętu uczuć i zamętu myśli. Jest rzeczą pożyteczną, abyśmy wszyscy uprzytomnili sobie w jaki sposób jednostka i masa ludzka przeżywają podobne okresy, kiedy wielkie ciśnienie wydarzeń wyzwala w duszach ludzkich stany wyjątkowe i specjalne.

Najpospolitszą właściwością kryzysu jest **kuszenie** ludzkiej duszy. Ciężki przebieg walki, niejasność i niepewność sytuacji— zdają się nieustannie podszeptywać zwątpienie. Zwątpienie w powziętą decyzję i w ustalony tok postępowania.

Zaostrza się niepomiernie w czasach kryzysu zmysł **krytycyzmu.** Rzecz znamienna: o ile w okresach zwycięstw krytycyzm cichnie i tępieje, o tyle czasy kryzysu wyzwalają w sposób niepohamowany wszelkie ludzkie zwątpienia.

Chwieje się w kryzysach **wiara.** Bo oto nadzieje nasze wymagają najwyższego wysiłku i ofiarności.

Ludzka **małość** i ludzkie **zmęczenie** dochodzą w czasach kryzysu do wielkiego głosu. Bowiem ciężkie czasy są jedyną okazją dla takich sytuacji, kiedy małoduszność ma możność przybrania pozy Proroka, zaś naturalne zmęczenie — przystroić się w szaty Rozsądku.

Krótko: kryzys, wraz ze swoim wielkim ciśnieniem na ludzkie dusze — mąci, gnie, łamie i przytłacza psychikę. Działaniu temu poddany jest **każdy** człowiek, **każde** społeczeństwo.

Ale nie każdy człowiek, nie każde społeczeństwo jednakowo ten nacisk kryzysu znoszą. Jednostki o słabych i chwiejnych charakterach lub o wzmożonej pobudliwości nerwowej są znacznie łatwiej podatne na działanie kryzysu, niż jednostki o charakterach zrównoważonych, o mocnym aparacie woli i opanowanych uczuciach. Społeczeństwa niezdyscyplinowane, niezorganizowane, niepowiązane mocną więzią narodową — znoszą czasy kryzysu w sposób znacznie gorszy, niż społeczeństwa wyrobione i karne.

Dość jednak tych rozważań teoretycznych.

Każdy, kto czyta ten artykuł jest dziś człowiekiem żyjącym w ogniu walki, przyczem walki, która doszła właśnie do swego momentu krytycznego. A kryzys działa przemożnie na duszę każdego z nas. Żołnierza i cywila szeregowca i dowódcy, polityka i zwykłego człowieka.

Wejrzyjmy wszyscy w siebie. To nie jest frazes, iż **zwycięstwo waży się w duszach ludzkich.** To jest jedna z podstawowych prawd wojny! Porażka **rozpoczyna się w tym momencie,** kiedy jeden z przeciwników uznał sprawę za przegraną.

Przedwczoraj w walczącej Warszawie zaszedł pozornie drobny, ale jakże charakterystyczny fakt. Załoga niemiecka domu nr 30 w al. Sikorskiego w sile 17 ludzi poddała się naszej najbliższej placówce, uznawszy swą sytuację za beznadziejną. Pikanteria tego wypadku polega na tym, że sąsiadująca z tym domem placówka polska uważała do niedawna własne położenie za groźne, położenie zaś nieprzyjaciela — za bezpieczne, silne i wygodne.

Wniosek z tego wszystkiego jest jeden: **przezwyciężenie kryzysu wojennego wymaga twardej woli, wytrwania, uporu.**

Bądź uparty! Kimkolwiek jesteś — trzymaj mocno w karbach woli swe myśli i swe uczucia. Albowiem w twojej własnej duszy decyduje się los Powstania. Tak samo, jak w duszy każdego Niemca walczącego w Warszawie.

Krzyzys Powstania rozgrywa się w duszach obu walczących w Warszawie stron — polskiej i niemieckiej. Mamy wszelkie dane, by ten kryzys przetrwać lepiej od Niemców. Bylebyśmy byli od nich bardziej uparci i bardziej twardzi.

Nasze położenie może przejściowo wydawać się słabsze na skutek technicz. przewagi wroga. W istocie jest odwrotniej! Nie my lecz Niemcy stoją w sytuacji bez wyjścia. Nie my — lecz Niemcy muszą w najbliższym czasie odczuć cały ciężar ze wszystkich stron walących się klęsk. Nie my — lecz Niemcy muszą załamać się zarówno wojskowo jak psychicznie. Moment tego załamania nie może być daleki. Dla nas będzie zwycięstwem — tym cenniejszym, że wywalczonym własnymi siłami, w walce bezwzględnej, ostrej, ofiarnej.

O rozszerzenie walki

Rozkaz gen. Bora

W uzgodnieniu z centralnymi czynnikami politycznymi Kraju gen. Bór wezwał w dniu 14 b. m. wszystkie oddziały AK na terenie Kraju do zaostrzenia walki z okupacją niemiecką. W związku z przedłużającą się walką Warszawy, oddziały dobrze uzbrojone powinny udać się najszybszymi marszami na pomoc walczącej Stolicy, zaatakować niemieckie posterunki na krańcach miasta oraz przebijać się, celem przyjęcia udziału w walkach ulicznych w centrum.

Tym sopsobem Powstanie Sierpniowe weszło w nową fazę: skoncentrowane dotąd w Stolicy — rozszerza się obecnie na szeroki krąg ziem otaczających Warszawę.

Ciężkie walki o Stare Miasto

Rosjanie bombardowali Okęcie

W Warszawie nadal trwają zacięte walki, przybierające na sile w poszczególnych rejonach. Natarcia niemieckie, podjęte w szeregu punktów Stolicy — zostały na ogół odparte. Zaobserwowano ruchy ewakuacyjne Niemców z dwóch mocno obsadzonych niemieckich punktów oporu: z Ministerstwa Komunikacji (ul. Chałubińskiego) i Szpitala im. Piłsudskiego (6 Sierpnia).

Ciężkie walki o rejon Starego Miasta trwają nieprzerwanie od szeregu dni. Ogień niemiecki sięga tu nietylko z bliskiego sąsiedztwa: Stare Miasto (jak i Powiśle) są też ostrzeliwane przez artylerię pociągu pancernego i kanonierki z Wisły oraz przez działa z Cytadeli.

Dnia 14.8 rano po silnym przygotowaniu artyleryjskim Niemcy przystąpili do natarcia na rejon Starego Miasta z 3 kierunków: od Dworca Gdańskiego w kierunku na remizę tramwajową, na Muranowie i na północną granicę ghetta; z ghetta w kierunku na Pałac Mostowskich, Leszno i Rymarską; od ul. Boleść — na Rybaki. **Natarcia zostały wszędzie odparte. Wśród zdobyczy — 3 unieruchomione czołgi.**

W dniu wczorajszym nacisk niemiecki zwrócony był od Hal Mirowskich i Chłodnej w kierunku ulicy Krochmalnejj. Po bardzo silnym dizałaniu ogniowym nieprzyjaciel usiłował dokonać skoku na Krochmalną paru przecznicami: Wronią, Żelazną, Ciepłą. Walka w toku.

Bardzo mocne nasilenie akcji w rejonie Placu Kazimierza W. Wszystkie natarcia niemieckie zostały odparte. Wypady naszych patroli osiągnęły sukcesy, m. in. 2 ludzi zniszczyło czołg, zdobywając granaty i parabellum.

Wzdłuż Towarowej—od Grójeckiej wzmogły napór oddziały Ukraińców.

Teren Dworca Głównego aż po Żelazną był przez cały dzień wczorajszy pod obstrzałem. 2 pancerki stojące na Dw. Zachodnim ucichły wprawdzie, ale daje się mocno we znaki ogień miotaczy min. Dworzec Pocztowy i Dom Kolejowy trzymane są przez nas mocno mimo, że pozostają pod bardzo silnym ogniem maszynowym z Domu Turystycznego. Pomimo wielkiego znużenia i znacznej liczby rannych (którzy prawie wszyscy nadal biorą udział w akcji) — postawa naszych żołnierzy na tym odcinku — wspaniała.

Oddziały nasze z ul. Mokotowskiej przybliżyły swe stanowiska do Al. Ujazdowskich, zajmując teren „Doliny Szwajcarskiej".

Daje się zauważyć znaczne wzmocnienie niemieckiej obrony przeciwlotniczej, która otwiera silny ogień przeciw alianckim samolotom zrzucającym nocą broń dla Warszawy.

Natomiast działalność niemieckiego lotnictwa była wczoraj słaba.

Miotacze min podpaliły wczoraj w godzinach wieczornych Drapacz Chmur na Placu Napoleona.

W czoraj w godzinach popołudniowych, samoloty sowieckie bombardowały lotnisko niemieckie na Okęciu.

Lądowanie w południowej Francji

Walki na lewym brzegu Wisły

Dzień wczorajszy był jednym z decydujących dni obecnej wojny. **O godzinie 8-ej rano rozpoczęło się lądowanie wielkich sił alianckich na południowym wybrzeżu Francji, na odcinku około 150 km między Marsylią i Niceą.** Lądowanie z morza poprzedzone było przez desant powietrzny, przy którym zrzucono na tyły wojsk niemieckich łącznie 14.000 skoczków spadochronowych. **Akcja z morza odbywała się pod osłoną około 800 okrętów wojennych.** W skład tej floty wchodziły okręty brytyjskie, amerykańskie, francuskie, polskie, holenderskie, greckie i belgijskie. Równie silna była osłona lotnicza. **Lotnictwo niemieckie natomiast było niemal bezczynne.**

O przebiegu walk lądowych niema dotychczas szczegółowego komunikatu alianckiego. Ogólne stwierdzenie mówi tylko, że **uderzenie dokonane zostało „w wielkiej sile"**, przekraczającej jakoby ilość sił użytych w pierwszym okresie inwazji normandzkiej oraz że **„nieprzyjaciel stawia bardzo słaby opór".** Można oczekiwać, iż w przeciwieństwie do Normandii przebieg walk będzie tu odrazu o **wiele łatwiejszy i szybszy.**

Równocześnie **na froncie północno-francuskim trwa duszenie zamknięych tam dywizji von Klugego.** Naskutek przesunięcia się Amerykan na północ od Argentan korytarz ucieczki zwęził się do około 15 km, wskutek czego **cofające się dywizje są niemal stale pod potrójnym obstrzałem:** brytyjskim, amerykańskim i powierznym. Żołnierze poczynają oddawać się do niewoli. Na jednym ylko odcinku w ciągu poniedziału wzięto 1.000 jeńców. Alianci liczą się z faktem, że wobec utrudnienia warunków odwrotu von Kluge będzie próbował przebijać się na boki, ku Paryżowi. W tym wypadku spotka jednak wszędzie na swojej drodze ostre przyjęcie ze strony amerykańskich sił pancernych.

Na froncie wschodnim silne ożywienie walk na całym froncie. Na odcinku Prus Wschodnich Armia Sowiecka odniosła dużej miary sukces; **zdobywając ważną twierdzę Osowiec, zamykający jej drogę na Prusy Wschodnie od południa.**

Pod Warszawą sytuacja w dalszym ciągu niezupełnie jasna. Komunikay sowieckie naogół nie podają szczegółów. **Natomiast urzędowy komunikat głównej kwatery Hitlera mówi o silnym ataku sowieckim, podjętym wieloma dywizjami strzelców, na południowy wschód od Warki (na lewym brzegu Wisły,** około 50 km od Warszawy). W godzinach popołudniowych angielska agencja Reutera podała, w powołaniu na źródła niemieckie, że **bolszewicy przekroczyli Wisłę również na północny zachód od Warszawy, tworząc tam własny przyczółek mostowy.** Dla losów Warszawy w najbliższym okresie może to mieć przełomowe znaczenie.

Skuteczne działania AK w kraju

Komunikat Dowództwa AK z 13.8. przyniósł szereg wiadomości o skutecznych działaniach AK na prowincji.

Oddziały AK wydajnie współdziałały w opanowaniu Szydłowa, Stopnicy, Bogorii i Pacanowa przez wojska sowieckie.

Ożywiona akcja własnych oddziałów miała miejsce w Miechowskiem; zdobyto broń, amunicję i pojazdy mechaniczne.

Nasze oddziały wspomagały wojska sowieckie w akcji opanowania przepraw i rozszerzenia przyczółków na lewym brzegu **Wisły między ujściem Pilicy** a Radomki oraz w rej. Chorczy.

Uderzenie naszego 15 p. p. i 8 p. p. w dniu 22.7 na oddziały niemieckie wzdłuż szosy Lublin — Warszawa oraz na szosie Kraśnickiej spowodowały, że oddziały niemieckie zawróciły i wpadły do Lublina, w popłochu dezorganizując przygotowaną obronę. To umożliwiło wojskom sowieckim dostanie się do centrum miasta prawie bez walki. Zniszczenie w mieście duże, spowodowane bezplanowo **przez oddziały niemieckie.**

PRZEGLĄD PRASY

Jedność Narodu w walce

Otrzymaliśmy garść pism, wychodzących w dzielnicy staromiejskiej. Pisma najrozmaitszych, nieraz biegunowo odrębnych kierunków. Ogólny ton: jedność Narodu w walce.

Daje temu wyraz „Walka", organ Stronnictwa Narodowego w słowach:

„W Armii Krajowej występuje cały Naród i cały Naród jest bohaterem tej walki **Nie uznajemy w tej chwili podziałów politycznych,** odłożyliśmy na bok wszystko, coby nas mogło z innymi walczącymi Polakami dzielić".

Socjalistyczna „Warszawianka" stwierdza z naciskiem, że **„Barykada nie zna różnic politycznych"** oraz że

„solidarność i zrozumienie wzajemne, ugruntowane na podłożu wspólnie wylanej krwi, stanie się cementem, jednoczącym cały Naród Polski'.

Ba! Nawet PPR-owska **„Armia Ludowa"** stoi na stanowisku, że

„najlepszą odpowiedzią niemieckim prowokatorom będzie jeszcze **silniejsze zwarcie szeregów i zespolenie wysiłków wszystkich formocji wojskowych** w stolicy dla najprędszego pokonania wroga", przyczem podkreśla, że **współpraca AL i AK na Woli układa się doskonale".**

Tego rodzaju ton „jedności w walce" wspólny jest całej prasie polskiej Solicy.

Narada w Londynie

LONDYN, 15. 8. — Dziś u Prezydenta Rzplitej Wł. Raczkiewicza odbyła się dłuższa narada, w której wzięli udział premier St. Mikołajczyk, Naczelny Wódz, gen. K. Sosnkowski i minister obrony narodowej, gen. Kukiel.

Walka Warszawy da plon nowym pokoleniom

Mowa przywódcy socjalistów Huysmansa

Przewodniczący Socjalistycznej Międzynarodówki Robotniczej Kamil Huysmans wygłosił przez radio do walczącej Warszawy przemówienie, którego treść w każdym Polaku, a zwłaszcza warszawianinie wywoła jaknajgłębszy oddźwięk. Jest bowiem podyktowana szczerą przyjaźnią do nas, troską o losy Warszawy i głębokiem zrozumieniem roli niepodległej Polski w nowej Europie.

Na wstępie p. Huysmans powiada, że duch walczących obywateli Stolicy wywołał entuzjazm całego świata. „Górujecie nad wrogiem moralnie, ale chwilowo jesteście słabsi uzbrojeniem. Nie zaniedbamy niczego — oświadcza przywódca socjalistów — aby pospieszyć Wam z pomocą wszystkiemi środkami, jakie stoją do dyspozycji naszego międzynarodowego ruchu socjalistycznego".

„Nie zapominajcie — woła dalej p. Huysmans — że stary świat zginie w wirze wydarzeń i że świat nowy rodzi się w ciężkich bólach. Nic jednak nie pójdzie na marne: Świat rozumie, że bohaterska walka, wspaniałe, nieporównane poświęcenie Wasze przyniesie plon wszystkim przyszłym pokoleniom. Apelujemy i nie przestaniemy apelować do sumienia wszystkich narodów świata, miłujących wolność, aby dały Wam pomoc, aby poparły Was w walce i aby w obliczu poległych zagwarantowały tym, co przeżywają, nie tylko bezpieczeństwo, ale i lepszy byt. Wasza walka — powiedział p. Huysmans — jest walką nas wszystkich".

„Ludu Polski! Synowie Twoi walczyli w Norwegji, Francji, w bitwie o W. Brytanję, w Afryce, we Włoszech, teraz znowu walczą we Francji — kończy swą mowę p. Huysmans. Na siedmiu oceanach świata, wszędzie w powietrzu walczą Twoi synowie Ty, Ludu Polski, nie możesz być i nie będziesz opuszczony. Żadnemu Piłatowi nie będzie wolno umywać rąk. Wiem, że pragniecie pomocy i czynimy wszystko, co leży w naszej mocy, abyście ją otrzymali. Poruszymy sumienie świata, aby Wasze nieporównane bohaterstwo znalazło uznanie i zostało zapisane złotymi zgłoskami w dziejach socjalizmu, jedności i wolności".

Pomoc zbrojna dla Powstania

coraz wydatniejsza

W nocy z poniedziałku na wtorek nastąpiły nowe zrzuty broni i amunicji przez samoloty alianckie. Ilość zrzucanego sprzętu każdej nocy zwiększa się, obejmując coraz więcej rodzajów broni.

Należy zdawać sobie sprawę, że płynąca powietrzem pomoc zmienia z każdym dniem na korzyść położenie Powstania.

Przeciw samolotom przywożącym posiłki występuje coraz mocniej niemiecka artyleria przeciwlotnicza. W nocy z 14 na 15 b. m. zdołała ona stracić 2 samoloty.

Podstępne chwyty propagandy sowieckiej

W jaskrawo występującej tendencji wprowadzenia politycznej dywersji w szeregi Polski Walczącej — radio moskiewskie powróciło w dniu 14 b. m. do sprawy rzekomego nieuzgodnienia z ZSRR terminu wybuchu Powstania, przyczym odpowiedzialność za to stara się zrzucić na Rząd Polski w Londynie oraz na Naczelnego Wodza, nazywając ich, według przyjętej przez siebie terminologii, „polską kliką emigracyjną".

Nie będziemy powracali do całości oświetlonego przed kilku dniami zagadnienia. Pragniemy raz jeszcze podkreślić wyraźną złą wolę, przebijającą z tej dyskusji. Po wielu latach zarzutów, iż Polacy nie rozpoczynają powszechnego powstania, obecnie — jako argument odmówienia pomocy — wysuwa się fakt braku formalnego zawiadomienia Moskwy! Rzeczą najbardziej charakterystyczną w danym komunikacie jest wyraźne stwierdzenie, że **„pomoc mogłaby być dana",** nie następuje zaś tylko ze względu na brak politycznego uzgodnienia!

Co zaś Sowiety rozumieją przez „polityczne uzgodnienie" — dowiodła wizyta premiera Mikołajczyka w Moskwie. Mianowicie — według sowieckich pojęć — „polityczne uzgodnienie" zaczęłoby się w tym momencie, w którymby się skończyła rzeczywista, polska niepodległość. A to nie mogło być celem Powstania.

90 czołgów i samochodów panc.

Dalsze zdobycze AK

Od początku Powstania oddziały AK zniszczyły 90 czołgów i samochodów pancernych niemieckich. Uruchomiliśmy przeciw nieprzyjacielowi 5 czołgów i 2 samochody pancerne.

Opancerzony samochód szturmowy, który wjechał na ulicę Kopernika od Krak. Przedm. został ostrzelany i obrzucony granatami. Załoga wyskoczyła i — z wyjątkiem jednego rannego podoficera — zbiegła. Zupełnie nieuszkodzony samochód wpadł w polskie ręce. Znaleziono w nim 1 ckm i 2 rkm-y wraz z amunicją.

W ciągu dnia 14.8 zdobyto: 3 czołgi, 2 samochody pancerne, 2 ckm-y, 27 karabinów, wiele amunicji oraz 60 min. Wzięto 18 jeńców.

W dniu 13 bm. osiągnięto rekord przez zniszczenie dziewięciu czołgów nieprzyjaciela.

„Bój ten jest i naszym bojem"

Odezwa żyd. org. bojowej

Komenda Żydowskiej Organizacji Bojowej, która przed rokiem podjęła żołnierską walkę w ghetcie warszawskim, wydała w dn. 3. 8. r. b. odezwę. Wzywa ona wszystkich pozostałych przy życiu bojowców Ż. O. B. oraz całą zdolną do walki młodzież żydowską do wzięcia udziału w walkach powstańczych w Warszawie.

„Stoimy dziś wespół z całym narodem polskim w walce o wolność — brzmi odezwa — „Wzywamy wszystkich pozostałych jeszcze przy życiu bojowców Ż. O. B. oraz całą zdolną do walki młodzież żydowską do kontynuowania oporu i walki, od której nikomu nie wolno stać zdala. Wstępujcie do szeregów powstańczych. Przez bój do Polski wolnej, niepodległej, silnej i sprawiedliwej".

Apel do krwiodawców

Szpitale polowe, przede wszystkim szpital przy ul. Śliskiej nr. 51, wzywa wszystkich, którzy podlegali już badaniu krwi do zgłaszania się celem transfuzji.

17 niemców poddało się

Dnia 14.8 oddział 17 Niemców, utrzymujący się w domu al. Sikorskiego nr 30, wywiesił białą płachtę i oddał się do niewoli, oddając broń i amunicję. Niemcy wyrazili radość z zakończenia „bezsensownego przelewu krwi" z ich strony. Na zapytanie, dlaczego nie poddała się reszta ich oddziału, walcząca w sąsiednich domach, odpowiedzieli, że ich koledzy mając na sumieniu palenie domów i mordowanie ludności cywilnej, boją się kary.

Parę dni przedtem został opanowany inny mocny punkt niemiecki w al. Sikorskiego dom nr 25.

Informacje z miasta

Przepisy o ruchu ludności

Komendant Warszawskiego Okręgu Armii Krajowej Monter wydał rozkaz ograniczający ruch ludności cywilnej w Warszawie

Poza pierwszymi liniami bojowymi ludność cywilna może poruszać się bez ograniczeń. Przejście przez tereny opanowane przez AK na tereny pozostające w ręku Niemców jest zasadniczo wzbronione i tylko w wyjątkowych wypadkach zezwolenia takie mogą być udzielane. Po zmierzchu ruch ludności cywilnej na liniach bojowych jest surowo wzbroniony. Do obiektów i budynków opanowanych przez AK wstęp jest wzbroniony. W wypadkach umotywowanych oficer służbowy może udzielić jednorazowego wstępu.

Film o Powstaniu

Wczoraj w jednym z kinoteatrów odbył się pokaz filmu, ilustrującego przebieg walk powstańczych w Warszawie. Był to pierwszy od pięciu lat pokaz polskiego filmu w polskim kinie.

Film wykonany przez fotoreporterów Wydziału Propagandy AK częstokroć w pierwszej linii boju, pod obstrzałem nieprzyjaciela, oraz w trudnych warunkach technicznych — jest bardzo dobry. Pozostanie dokumentem, a dla nas — dzisiejszych widzów — jest już dużym wzruszeniem.

Informacje o zaginionych

Celem ułatwienia ludności Warszawy poszukiwań za zaginionymi, przy Departamencie Informacji został utworzony specjalny referat informacji o zaginionych oraz trzy rejonowe punkty rejestracyjne, które przyjmują zgłoszenia osób, poszukujących swoich bliskich. Zgłoszenia te następnie, w formie komunikatów, rozwieszane będą w kilkudziesięciu punktach War- Warszawy.

Adresy punktów rejestracyjnych:

Rejon I — Tamka 36
Rejon II — Chmielna 1
Rejon III — Złota 59a.

Nie bać się „ryczącej krowy"

Od paru dni Niemcy coraz częściej nękają Warszawę przy pomocy miotaczy min. Znamy ich charakterystyczny dźwięk, podobny do ryku krowy. Wyrzucane miny to nie są pociski burzące, lecz tylko **zapalające.** Nie bać się ich. Nie uciekać do schronu. Chronić się w miejscach nisko położonych, osłoniętych od góry, ponieważ pociski padają prawie pionowo. Od wyrzutu min (zawsze sześciu, gdyż wyrzutniki są sprzężone) do ich wybuchcu mija od 5 do 8 sekund. Po serii sześciu wybuchów — natychmiast gasić ogień piaskiem, tak jak bomb zapalających, zrzucanych z samolotów. Pożar, wzniecony przez miny, można całkowicie stłumić, jeżeli działa się natychmiast i szybko.

W dniu wczorajszym znaczna część tych min została, dzięki sprawnej akcji przeciwpożarowej, unieszkodliwiona.

Z Wehrmachtu do AK

Ucieczka 5 Polaków

Przedwczoraj z gmachu BGK zdołało wyrwać się 5 Polaków, wcielonych przymusowo do Wehrmachtu. W czasie ucieczki 3-ch zostało zabitych przez Niemców. Pozostali dwaj, podjęci przez oddział AK, przynieśli wraz z sobą 2rkm-y, 1 pistolet maszynowy, 5 karabinów, 1 „pięć pancerną" i cały plecak amunicji. Podali oni, że załoga BGK składa się z kilkudziesięciu żołnierzy Wermachtu i SS, przyczem Wermacht ma już wyraźnie dość walki, natomiast SS-mani nie zdradzają chęci poddania się.

Wyroki śmierci Wojskowego Sądu

Wojskowy Sąd Specjalny Okręgu Warszawskiego skazał na karę śmierci:

Zofię Halinę Kutyna, Alicję Kamińską, Henrykę Kamińską i Jadwigę Krzyżanowską za współdziałanie z nieprzyjacielem w czasie Powstania i grabież mienia obywateli polskich.

Por. Neronowicz - Szpilewskiego Mieczysława i Turkiewicza Pawła za to, że nadużywając przewagi wojskowej z fałszywym kwitem rekwizycyjnym skradli ze sklepu artykuły żywnościowe.

Przebojewskiego Henryka, żołnierza AK za kradzież samochodu, maszyny do pisania, kilkunastu mtr. materiałów damskich.

Prościńskiego Stefana, Kuziw Jerzego-Grzezorza i Petza Henryka, obywateli polskich, którzy wstąpili na służbę niemiecką i wzięli udział w działaniach wojennych przeciw Powstaniu Polskiemu.

Potrzeba ochotniczek do szwalni i pralni

Wojskowa Służba Kobiet wzywa ochotniczki do pracy w szwalniach i pralniach żołnierskich. Osoby wykwalifikowane oraz zapoznane z praniem lub szyciem proszone są o zgłaszanie się do lokalu kawiarni Yacht-Clubu Sienkiewicza 1 (róg pl. Napoleona) w godzinach 9—18 do stolika W.S.K.

WZW

POSZUKIWANIA ZAGINIONYCH

— Albertyna Chorąży prosi o wiadomość syna Romualda ze Szpitala Św. Ducha — Czackiego 21 m. 13.

— Ciotka prosi o wiadomość Stan. Korolewicz — Czackiego 21-13.

— Hanka prosi o wiadomość o rodzinie Mireckich z Grottgera 4 m. 6 — Czackiego 21-13.

— Cesia ze Świętokrzyskiej 12 prosi Marię i Witolda deNisau o wiadomość. Pod Czackiego 3-5. Elżbieta.

— Bronka Piotrowska z Orlej 11 m. 25 jest u Janki i prosi o wiadomość siostrę Wandę.

— Hala Pucińska z ul. Solec 20a jest u Kazika i prosi Matkę o wiadomość.

— Kozłowska Stefania z Czackiego 9 poszukuje Kazimierę i Konstancję z Elektoralnej 2.

lazna 39

— Gieysztowtowa Halina prosi o wiadomość matkę Janinę Ilthal i ciotkę Helenę Biron oraz Reginę Samsel z Senatorskiej 28-30.

— Tadeusz prosi o wiadomość na adres rodziców przy ul. Widok D. Bielskiego i T. Hatlingiewicza.

— Zygmunt R. z Długosza prosi owiadomość Hanię. Warecka 15. OPL.

— Kędzierska Irena pseud. „Wanda" poszukiwana. Wiadomość Chmielna 31, hotel Royal, I p.

— Wiesław prosi Sokoła z Twardej o wiadomość o kuzynach i Porębie. Jest ranny. Chmielna 34, lecznica.

— Kotka prosi rodzinę z Filtrowej o wiadomość, Chmielna 34.

— Klepińskiej Marii Krystyny lat 26, Barańskiej Haliny lat 20, Haberling Julii lat 58 poszukuje Renio Zgoda 11.

— Poszukiwana jest przez syna Janina Sowińska lat 44 — zamieszkała ul. Radna 13.

— Janku, jesteśmy zdrowi, z Krochmalnej przenieśliśmy się na Ceglaną 9. Daj wiadomość.

— Jadwiga „Królowa" pozdrawia matkę i Pollacków. Cesiek ranny.

— Renia zaniepokojona prosi o wiadomości o Juli i Marynie.

— Orzechowska Ada poszukuje siostry Alfredy. Marszałkowska 132, k-nt OPL.

— Wiensko - Wienska Irena prosi o wiadomość matkę. Marszałkowska 132, k-nt OPL.

— Zofia K. z Mokotowa prosi o wiadomość Marcinka, siostrę Tosię z Filtrowej i Feliksa z Żoliborza. Marszałkowska 132, k-nt OPL.

— Eugennia Kubin prosi o wiadomość o Zofii i Jerzym z Natolińskiej 8 m. 8. Marszałkowska 132, k-nt OPL.

— Stefania Aluchna poszukuje Martę Emelianową, Irenę i Leona Hrebnickich, Aldonę Kolaterę i Wacława Aluchnę. Marszałkowska 132, k-nt OPL.

— Kopecka Halka poszukuje Henryka Junoszę i Aleksandra Zawiszę z Okęcia. Chmielna 27.

— Paszkiewiczowie z Górskiego proszą o wiadomość o dr. Zofii Glińskiej i jej rodzinie.

— Rudzka Stanisława prosi o wiadomość o Barbarze, Wacku i Irenie Cywińskich ze Słupeckiej 4. Chmielna 12.

— Rodzina prosi o wiadomość Jerzego Ali. Świętokrzyska 20 m. 23.

— Ala prosi matkę Leokadię Pawłowską o wiadomość. Przeskok 2 m. 41.

— Hanka prosi o wiadomość Mieczysława Śliwkę. Boduena 2.

— Leonarda Babika proszą o wiadomość rodzice. Warecka.

— Wachowicz Wanda poszukuje p. Mariana z ul. Ceglanej 16. Złota 53 m. 13.

— Halina prosi o wiadomości o mężu, pseudonim „Szprotka". Śliska 24.

— Wanda W. prosi o wiadomości o siostrze Janeczce. Boduena 3 m. 3.

— Wilczyńska Stanisława Natolińska 5 prosi o wiadomość o mężu Mironie Wilczyńskim. Wspólna 39 m. 3.

— Matuszewska Teresa prosi o wiadomość o mężu d-rze Edwardzie Matuszewskim i córce Danucie Zawadzkiej. Chmielna 12 u p. Bańkowskich.

— Żychowicz Teresy i żony poszukuje ojciec.

— Szulcowa Barbara prosi o wiadomość ojca i Jurka Szpitalna 12.

— Gostomski Ryszard prosi o wiadomość Krystynę.

— Wierzbicka Maria prosi o wiadomość Wierzbicką Zofię, Sienna 14.

— Helena Wasilewska prosi o wiadomość o Romanie Wasilewskim i Kowalcu Janie. Wspólna 19-31.

— Żula W. prosi o wiadomość matkę i ciotkę z Mokotowa. Jest zdrowa. Szpitalna 12, p. Andrzej.

— Habich Bolesław prosi o wiadomość żonę Halinę. Jasna 6.

— Kielma Stanisław prosi o wiadomość żonę i córki Danutę i Krystynę. Dobra 49 m. 50. Majewski.

— Chojnacka Maria Zofia poszukuje męża Józefa. Śliska 24.

— Wysokiński Jan poszukuje rodziny. Żelazna 32 m. 26.

— Kopera Irena z Al. Jerozolimskich 16 (schron), proszona jest o wiadomość do kom. bloku Al. Jerozolimskie 17, P. Pawłowski.

— Rytlowa poszukuje Jadwigi Perepeczko i Marka. Wilcza 29 lub Sienna 55-12.

— Jan Bartoszewski prosi żonę swą Lucynę o wiadomość, Złota 78 m. 7.

— Szkopańska Halina prosi o wiadomość o Szkopańskiej Helenie z synkiem i rodziną z Filtrowej 68. Śliska 24.

— P. Bogucki, Mulek i Ania proszeni są o przybycie w sprawie Hurynowicza i Witka na ul. Marszałkowską 84 m. 13.

— Radomska Józefa prosi o wiadomość o Marianie Grabda z Zielnej 5 m. 12.

— Mieczysława Kaszubiaka, Nowomiejska 15 prosi o wiadomość Marysieńka.

— Dr. Marię Cholewińską - Garlińską prosi o wiadomość Jerzy. Adres: Szpitalna 12 — dla Andrzeja.

— P. Pawłowski prosi o wiadomość Irenę Kopera z Al. Jerozolimskich 16, schron, Al. Jerozolimskie 17.

do Biuletynu informacyjnego
Żb. 1944 – 53 (261)

— Wacław Zajączkowski prosi syna Zdzisława o wiadomość, Złota 78.

— Żychowicz Teresę i żonę prosi o wiadomość ojciec.

— Bogucki, Mulek i Ania proszeni są o przybycie w sprawie Hurynowicza i Witka na ul. Marszałkowską 84 m. 13.

— Szkopańska Halina prosi o wiadomość Helenę Szkopańską z ul. Filtrowej 68. Śliska 24.

— Maria Chojnacka prosi o wiadomość o mężu Józefie Chojnackim. Śliska 24.

— Halina prosi o wiadomość o swym mężu pseud. „Szprotka". Śliska 24.

— Wilczyńska Stanisława prosi o wiadomość o mężu Mironie. Wspólna 39 m. 3.

— Matuszewska Teresa, Bracka 18, prosi o wiadomość męża dra Edwarda Matuszewskiego i córkę Danutę Zawadzką. Chmielna 12 u p. Bańkowskich.

— Wiadomości o Romanie i Janie Kowalcu należy kierować do Heleny Wasilewskiej, Wspólna 19-31.

— Jadwiga i Bimbek są na ul. Śliskiej.

— Wysokiński Jan prosi o iwadomość rodzinę. Żelazna 32-26

— Wiadomości o Jadwidze Perepeczko i Marku kierować do Rytlowej. Wilcza 29 lub Sienna 55-12.

— Wacek z rodziną zawiadamia Gnerowiczów, że żyje i jest jeszcze na Placu.

— Halina zawiadamia dr. Franciszka Pl., że żyje i jest jeszcze na Placu Kazimierza.

— Alicja Trapszo zawiadamia Rodlewiczów, że żyje i jest w domu.

— Mieczysław C. z Wroniej żyje i jest zdrów. Prosi żonę Helenę o wiadomości. Adres: Warecka 15, kuchnia Ha-Wu.

— Karpiński Kaziimerz z Hrrubieszowskiej jest zdrów.

— J. Bukowski jest zdrów. Prosi o wiadomość od rodziny z Chłodnej 40. Adres — Boduena 2.

Tolek Szeremeta jest na Siennej 36. Prosi rodzinę — wiadomość.

— Szydłowska Krystyna Jasna zapytuje o matkę.

— Marika i Janusz są zdrowi w okolicy Pl. Napoleona. Proszą wiadomości o rodzinie, Tedeuszu, Zofii Rzeplińskiej i Januszu Lorencu.

— Ferdynand „Dąb" zawiadamia Lucynkę, że żyje i jest zdrów.

— I. Turney z Sosnowej proszony jest o wiadomość.

— Mieszkańcy domu Marszałkowska 11 m. 5 przebywają obecnie Pańska 8.

— Majewski Stanisław prosi o wiadomość żonę i syna z Marszałkowskiej 25. Warecka 9.

— Bożena Maliszowa prosi o wiadomości o synku Bogdanie, lat 6 i jego opiekunce Cecylii Kwiatkowskiej. Miedziana 1b-9.

— Walewski Henryk proszony jest o wiadomość na Moniuszki.

— Dorota prosi o wiadomość na Moniuszki Bolka Śnicę.

— Bąkowska St. prosi o wiadomość córkę i syna. Chmielna 26 m. 10.

— Roman prosi o zgłoszenie się pod adresem Warecka 9 m. 83 Olę Tabaczkiewicz i Irenę Witt.

— Jackowska prosi o wiadomość męża Władysława. Jest w domu z córką.

— Krysia, Wiesia i Dzidka z Browarnej proszą o wiadomość Staszka i Munia.

— Suchocki Tadeusz zawiadamia Irenę i Bernasia, że jest zdrów.

— Holc J—erzy prosi o wiadomość żonę Alinę. Chmielna 21

— Osińscy z Boduena są zdrowi.

— Włodek Stanisław jest zdrów.

— Wilczkiewicz MaMria i Giga proszą o wiadomość.

— Witkowska Sabina prosi o wadomość. Jasna 6 m. 27.

Karczmarczyk Zosia z Mokotowa jest zdrowa.

— Waszkiewicz Marian jest zdrów.

— Paul Helena i Lisiecka Jadwiga proszą o wiadomość. Boduena 4 m .7.

— Nowakowska Janka prosi o wiadomość matkę Franciszkę Nowakowską.

— Majewski Franciszek prosi o wiadomość Zygmunta Bielewskiego. Drewniana 8.

— Kłossowicz Hanka ul. Topiel 18 prosi o wiadomość męża Jerzego. Rodzice i rodzeństwo żyją.

— Stawe Janina Topiel 18 prosi o wiadomość Helenę Łada, Halinie Polkowskiej i Aleksandrze Kosińskiej.

— Grześkowiakowa Hanka zawiadamia matkę i córkę Danusię, że jest u Kazika — Złota 21 lub Sienna 41.

— Stawe Wanda, Bartoszeiwcza 9 zawiadamia, że wszyscy żyją.

— Marian z Marszałkowskiej 137 prosi o wiadomość Nowackiego Lucjana i Irenę Czwarno z Marszałkowskiej 141.

— Krzyczkowska Jadwiga prosi o wiadomość Jerzego Zembrowskiego. Topiel 18.

4 — Jasiński Feliks i Irena proszą o wiadomość Janinę. Zgoda 12.

— Jada prosi o wiadomość Żdzicha. Górskiego 3 m. 34.

— Ferdynand Wierzejski prosi żonę swą Wandę o wiadomość. Chmielna 62.

— Maryla z Fabrycznej 28 znajduje się na Twardej.

— Danka prosi o wiadomość Mariana. Zielna 15 m. 17.

— Wanda prosi o wiadomość Karwowskiego Przemysława. Zielna 15 m. 17.

— Olek pozdrawia Wspólną i Milę. Irka i dziadkowie są zdrowi.

— Oleś Sz. prosi o wiadomość o prof. dr. Władysławie Sz. i rodziny z Krakowskiego Przedm. 65.

— Goszczyńscy proszą o wiadomość siostrę Balbinę i ojca Konstantego. Okólnik 11.

— Milda zawiadamia matkę i Zbyszka, że jest zdrowa. Krucza 12.

— Świetlik - Ornatowska z Tyszkiewicza 7 proszona jest o wiadomość na Kruczą 7 m. 147.

— Michałowscy z Młynarskiej proszeni są o wiadomość na Kruczą 7 m. 147.